

Moja notatka kronikarska.

Wspomnienia ... To one wciąż się pojawiały w zakamarkach mojej pamięci jak fale mgły. Wspomnienia i myśli o fascynującym, aczkolwiek trudnym okresie dzieciństwa i młodości, o moich Rodzicach - Nauczycielach Helenie i Władysławie Dobrosielskich, o dniach wczorajszych i dzisiejszych Ziemi Żyrzyńskiej.

W miarę, jak coraz szybciej tykał mój zegar biologiczny, te myśli stawały się coraz bardziej uporczywe i ostrzegały ...

Decyzja o podjęciu przeze mnie pracy nad monografią nie była łatwa. To nie jest bowiem sprzyjająca okoliczność, by w wieku 84-85 lat rozpocząć niezwykłą "pisarską" przygodę, cofnąć się w tamte czasy pełne ambiwalentnych odczuć i przeżyć.

Rozmyte, niewyraźne obrazy, które należało przywołać z przeszłości, są jak stara fotografia - nieczytelne i fałszujące rzeczywistość, a sylwetki ludzi przysypane pyłem zapomnienia - skazane są na nieuchronną "drugą śmierć".

To były moje dylematy. Kiedy jednak p. Jasia Kos - dawna, bardzo kompetentna i utalentowana wicedyrektorka żyrzyńskich szkół (podstawowej i gminnej) wyraziła chęć pomocy, a do niej dołączyła się grupa ofiarnych osób - przede wszystkim Panie - Katarzyna Majkutewicz i Urszula Krawczak, a następnie Anastazja Miazga, Maria Rułka, Danuta Kaliszczuk z Muzeum Oświatowego w Puławach oraz wielu aktualnie pracujących nauczycieli (nie licząc personelu administracyjnego) mój zamysł stał się faktem.

Po półtorarocznym wysiłku oddaliśmy jeszcze ciepłą od farby drukarskiej publikację monograficzną zatytułowaną: "Na oświatowych ścieżkach - lata minione i bliska sercu terażniejszość".

Ta opowieść o losach żyrzyńskiej oświaty ma nie tylko charakter faktograficzno-historyczny. Włożyliśmy w nią przecież wszyscy nasze głębokie emocje, troskę o losy młodego pokolenia, któremu przyszło żyć w trudnym, skomplikowanym okresie cywilizacyjnych przemian, gdy pierwszoplanową rolę odgrywa kult pieniądza i związane z nim zagrożenia; gdy społeczeństwa konsumpcyjne mają swoje moralnie niebezpieczne priorytety.

Książkę adresujemy do wszystkich mieszkańców Ziemi Żyrzyńskiej - również do tych, którzy rozsiani są daleko poza rodzinną wsią.

Chcemy odsłonić przeszłość, ukazać ostre kontrasty, zaprezentować te wartości, które dziś uważa się za nieistotne, przestarzałe, nieprzystające do modelu współczesnego człowieka postępu.

Czy ta książka, której prezentacja odbyła się w takiej wspaniałej atmosferze w dniu 25 stycznia 2015 r. w Szkole Podstawowej w Żyrzynie, będzie dla uczniów tej i następnych szkół, dla ich Rodziców czymś interesującym, wartym uwagi i refleksji?

Oto trudne pytanie - jedno z tych "zadawanych sobie".

Może teraz zaprojektowałbym wszystko inaczej, może nadałabym książce inny tytuł i strukturę - nie wiem.

Wydaje mi się, a przynajmniej bardzo chcę w to wierzyć, że nasz wspólny wysiłek się opłacił, że udało się coś ważnego i pięknego ocalić od zapomnienia. Że oświatowe, żyrzyńskie dzieje poprzez tę publikację przeżyją swój renesans, zyskają swoją drugą szansę, swoją młodość "chmurną i górną".

Barbara Dobrosielska - Miluska

1) Patrz: A. Mickiewicz "Połały się me łzy ..."